

Łódź, 10 czerwca 2023

Dr hab. prof. UŁ Piotr Sitarski
Instytut Kultury Współczesnej
Katedra Filmu i Mediów Audiowizualnych UŁ

Recenzja monografii *Przemiany wiedzy w cyberkulturze. Badania nad kulturą, komunikacją, wiedzą i mediami* autorstwa doktor Anny Maj, w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o kulturze i religii

Dr Anna Maj w roku 2006 uzyskała dyplom doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa (Wydział Filologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach), na podstawie rozprawy doktorskiej *Podróżowanie jako specyficzne doświadczenie percepcyjne w perspektywie komunikacyjnej*. Jest zatrudniona jako adiunkt w Instytucie Nauk o Kulturze na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Dr Maj jest znaną badaczką zagadnień cyberkultury, o ugruntowanej pozycji w kraju, posiadającą też wartościowy dorobek międzynarodowy. Zdecydowana większość jej prac dotyczy tematyki komunikacji w nowych mediach, cyborgizacji, oraz praktyk medialnych związanych z wiedzą. Na podkreślenie zasługuje stosunkowo duża ilość prac redakcyjnych, które wykonała, w tym obejmujących współredakcję, co świadczy o aktywnej obecności habilitantki w jej obszarze badawczym. Potwierdzeniem tego jest także długa lista obejmująca działalność w komitetach organizacyjnych i naukowych

konferencji krajowych i zagranicznych oraz w krajowych i międzynarodowych zespołach badawczych. Dr Maj prowadziła badania w ramach sieci naukowych Cultmedia, Inter-Disciplinary.Net, Enable oraz CVHI, publikując dość intensywnie za granicą. Kompetencje naukowe dr Maj wykorzystane zostały do współpracy z licznymi instytucjami kultury; wyszczególnić tu mogę udział w projekcie Katowice Miasto Ogrodów oraz Medialab Katowice, z którym Habilitantka współpracuje naukowo od roku 2012. Prace te spełniają ustawowy warunek „istotnej aktywności naukowej albo artystycznej realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej”.

Jako główne osiągnięcie dr Maj wskazała monografię *Przemiany wiedzy w cyberkulturze. Badania nad kulturą, komunikacją, wiedzą i mediami* (Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego: Katowice 2021). Praca ta jest ukoronowaniem jest wcześniejszych zainteresowań oraz syntezą – w pozytywnym sensie – autorskich refleksji na ten temat. Oryginalne rozważania Autorki wsparte są obszerną i kompletną bibliografią, wykorzystującą zarówno prace zagraniczne, jak i rodzime. Dzięki temu, choć monografia nie jest oczywiście podręcznikiem, jest jednak znakomitym przewodnikiem po współczesnych teoriach cyberkultury.

Książka podzielona jest na dwie części; pierwsza omawia przemiany wiedzy w cyberkulturze w kontekście praktyk medialnych, druga zaś – cyberkulturowe przemiany konceptualizacji wiedzy. W części pierwszej Autorka poddaje refleksji kognitywne innowacje, które przynosi ze sobą współczesna technika, związane, mówiąc najogólniej, z nadmiarem informacji i sposobami radzenia sobie z nim. Część ta zatytułowana została niezbyt fortunnie „Przemiany wiedzy w cyberkulturze”, czyli tak samo jak cała książka. Potrzeba dopiero chwili namysłu, żeby uzmysłwić sobie, że tytuł książki jest wobec tego raczej marketingowy, zaś merytoryczny, choć dość ogólny charakter ma podtytuł *Badania nad kulturą, komunikacją, wiedzą i mediami*.

Rozdział pierwszy poświęcony jest interdyscyplinarności badań, które Autorka podejmuje. Dr Maj trafnie rozrysowuje mapę zmieniających się klasyfikacji dziedzin i dyscyplin. Z kompozycyjnego i merytorycznego punktu widzenia

można by jednak w tym rozdziale umieścić także rozważania z rozdziału czwartego, zawierającego kwestie definicyjne związane z podstawowymi pojęciami zawartymi w książce. Co zaskakujące, stosunkowo najmniej miejsca poświęcono w nim pojęciu wiedzy, odnosząc je do lepiej zdefiniowanego terminu „informacja”. Tymczasem „wiedza” jest także jednym z pojęć podstawowych, które definiować można i badać na różne sposoby: może być rozumiana epistemologicznie, jako pewien intelektualny korelat rzeczywistości, kognitywno-psychologicznie, jako stan umysłu, społecznie, jako rezultat interakcji pomiędzy ludźmi, wreszcie instytucjonalnie, jako racja istnienia lub rezultat działania rozmaitych instytucji. Bez wyraźnego odgraniczenia tych sensów, a potem konsekwentnego zwracania uwagi na taką klasyfikację, można czasem popaść w niejasność. Rozumienie społeczne, związane z Burke’owskim pojęciem praktyk wiedzy, jest przecież bardzo odległe od rozważań czysto filozoficznych czy nawet kognitywno-psychologicznych w ich nieorientowanych na technikę ujęciach. Tymczasem w monografii dr Maj brakuje czasem wyraźnego rozróżnienia, o jakim ujęciu wiedzy jest mowa, i czytelnik musi sam się tego domyślać. Przykładowo, rozważania dotyczące „zewnętrznej pamięci (str. 95 i nast.) ujmują wiedzę w inny sposób niż te związane z algorytmizacją wiedzy. Dobrze byłoby te podstawowe dystynkcje zaznaczyć i zwracać na nie uwagę w trakcie wywodu, ponieważ fundują one różne poglądy na temat wiedzy i jej przemian.

Rozdział drugi omawia relacje pomiędzy techniką, a jego założeniem jest przekonanie o tym, że technika staje się częścią człowieka – jego ciała i umysłu. Technika przynosi nadmiar informacji, na który nie jesteśmy przygotowani ewolucyjnie, więc radzimy sobie z nim za pomocą techniki właśnie, włączając ją w nasze życie społeczne (jak *social tagging*) oraz w nasze strategie kognitywne, w szczególności te związane z „pamięcią zewnętrzną”. Habilitantka prowadzi tu swój wywód w sposób jasny, trafnie odwołując się do istniejącej literatury i – co warto podkreślić, bo odnosi się do całej książki – zachowując równowagę pomiędzy stanowiskami optymistycznymi i pesymistycznymi. Rozważania dotyczące sieci jako pamięci zewnętrznej są przy tym szczególnie interesujące i pogłębione, nawet jeśli nie ze wszystkimi tezami Autorki można się zgodzić.

Rozdział trzeci poświęcony jest zjawiskom algorytmizacji i wikifikacji wiedzy w cyberkulturze. Z jednej strony zaznacza się tu wspomniany wcześniej brak precyzyjnej definicji „wiedzy”, szczególnie że Habilitantka rozróżnia w wywodzie wiedzę naukową i potoczną. Z drugiej strony, niezbyt trafny jest tytuł rozdziału („Pomiędzy porządkiem a chaosem. Przemiany wiedzy w cyberkulturze”), który ponownie wydaje się odnosić do tytułu całej pierwszej części oraz do tytułu książki. Pomijając tę kwestię, można zwrócić uwagę, że opisane przez badaczkę dwa procesy, choć niezwykle istotne, nie obejmują wszystkich wymiarów współczesnej ewolucji wiedzy. Przykładowo, wspomniane marginalnie w książce procesy wizualizacji danych (czy szerzej – różnego sposobu prezentowania danych), wynikają co prawda z algorytmizacji, ale stanowią samodzielną jakość. Zarazem jednak ograniczenie się do algorytmizacji i wikifikacji pozwala dostrzec dokonujące się procesy w syntetycznym skrócie.

Drugą część pracy rozpoczyna, jak już wspomniałem, rozdział o charakterze definicyjnym, w którym Habilitantka zajmuje się kluczowymi dla książki pojęciami, takimi jak informacja, komunikacja, wiedza, dane, a także mądrość (DIKW). Jak zaznaczyłem wcześniej, jego miejsce powinno być – w mojej opinii – raczej na początku całej pracy. Na uwagę zasługuje jednak próba ujęcia interdyscyplinarnego, poprzez sięgnięcie do prac ekonomicznych, oprócz bardziej oczywistych obszarów informatologii czy cybernetyki. Brakuje tutaj jednak, a w konsekwencji i w całej książce, powiązania wiedzy z instytucjami: uniwersytetami, redakcjami gazet, platformami internetowymi, archiwami itd. Instytucjonalne spojrzenie na wiedzę mogłoby pomóc zrozumieć zarówno przemiany, jak i względną stabilność wiedzy.

Rozdział piąty omawia konceptualizacje wczesnej cyberkultury i jest, moim zdaniem, jednym z dwóch najciekawszych w całej pracy (obok rozdziału szóstego). Autorka zastanawia się w nim nad znaczeniem dawnych teorii cyberkultury (i cybernetyki) dla współczesnych doświadczeń kulturowych. Analizuje zatem myśl cybernetyczną Shannona, Wienera, Busha i zestawia ją z analogicznym – według niej – prądem w antropologii, obejmującym między innymi strukturalizm czy szkołę formalistyczną. Powraca też do sporu determinizmu z konstruktywizmem, choć w jej analizie brakuje szczególnie

odwołania do koncepcji społecznego konstruowania techniki (SCOT) oraz do prac Andrew Feenberga, które mogłyby wzbogacić rozważania nad koncepcjami konstruktywicznymi. Zarazem jednak ten fragment pracy najlepiej realizuje intencje autorki, by ukazać znaczenie klasycznych teorii dla współczesnego rozumienia cyberkultury. Pomostem są tu prace Derricka de Kerckhove'a, choć Habilitantka równie sprawnie przywołuje i ożywia prace Onga czy Postmana.

W paralelnym rozdziale szóstym dr Maj omawia konceptualizacje późnej cyberkultury, sięgając najpierw – i bardzo słusznie – do dziennikarsko zorientowanego medioznawstwa, bowiem współczesna cyberkultura jest rzeczywistością w ogromnej mierze dotyczącą mediów i przez media definiowaną. Drugi typ rozumienia cyberkultury wywodzi się z socjologii i rozważań nad społeczeństwem usieciowionym, a Habilitantka omawia go głównie w perspektywie prac Manuela Castellsa. Trzeci rodzaj inspiracji odnosi się do *data science* i cyfrowej humanistyki. Szczególnie ciekawy jest tu podrozdział dotyczący polskiego medioznawstwa. Dalsze rozważania prowadzą Autorkę do zagadnień transhumanizmu i sztucznej inteligencji. Oczywiście wydana w roku 2021, a pisana jeszcze wcześniej książka nie może uwzględniać dzisiejszego gwałtownego wzrostu zainteresowania tą tematyką oraz rozwoju samej sztucznej inteligencji.

Najbardziej interesujące w tych dwóch ostatnich rozdziałach jest ukazanie, że cyberkultura – zarówno jako rzeczywistość kulturowa, jak i teoretyczna próba jej opisu – ma swoją historię, a więc że wszystkie „wielkie przełomy” i „ostateczne punkty zwrotne” są tylko kolejnymi etapami, przez które przechodzimy. To uświadomienie historyczności cyberkultury wydaje mi się niezwykle cenne, także z tego względu, że Autorka dochodzi do swoich wniosków poprzez analizę pojęć DIKW.

Książka *Przemiany wiedzy w cyberkulturze* zajmuje się jednym z kluczowych, a nieczęsto ujmowanym wprost, zagadnieniem związanym z rozwojem nowych mediów. Choć mam pewne zastrzeżenia do jej konstrukcji, to nie przysłaniają one zalet i pożytków. Przede wszystkim jest rozległa badawczo, łącząc rozważania z różnych dziedzin i dyscyplin, przede wszystkim z obszaru humanistyki i nauk społecznych. Zasluguje to na podkreślenie, bo dyskursy

ekonomiczne, kulturoznawcze, dziennikarskie i inne pozostają często zupełnie od siebie oddzielone – tymczasem praca dr Maj stara się z sukcesem połączyć je i wzajemnie wykorzystać. Dobrze dobrana jest też perspektywa teoretyczna. Autorka unika na ogół omawiania poszczególnych przypadków, zjawisk czy tekstów kultury, co mogłoby wprowadzić być interesujące dla czytelnika, ale jednocześnie naraziłoby pracę na gwałtowne starzenie się – co jest niestety losem wielu książek poświęconych współczesności. Gdy dr Maj sięga po konkretne przykłady i omawia je szerzej, odwołuje się do rzeczy dobrze ugruntowanych i utrwalonych. Dotyczy to, *exempli gratia*, zestawienia Wikipedii z *Encyclopedia Britannica*, które jest kluczowe dla wyjaśnienia zjawiska wikifikacji wiedzy. Pozostając na poziomie teorii, może Autorka lepiej wydobyć interesujące ją przemiany wiedzy w cyberkulturze. Rozległość spojrzenia jest też inspiracją dla bardziej szczegółowych badań i rozważań, zarówno w kontekście historycznym, jak i współczesnym. Do zalet książki można dodać też neutralność spojrzenia. Choć dr Maj ma swoje preferencje badawcze i jej własne stanowisko można odczytać dość wyraźnie, to zachowuje dystans, starając się naświetlić omawiane zjawiska z różnych perspektyw, szczególnie tam, gdzie głosy technooptimistów i technopesymistów ścierają się szczególnie mocno. Książka dr Maj ma jeszcze jedną zaletę, być może nie całkiem zamierzoną przez Autorkę. Nie wiem oczywiście, jak długo powstawał maszynopis, ale w sensie intelektualnym recenzowana monografia jest rezultatem wielu lat pracy, zaczynających się zapewne tuż po obronie doktoratu, a kończących się w okresie pandemii. Ten upływ czasu jest widoczny w wywodzie, ale jest zinstrumentalizowany, to znaczy – tym razem zapewne już zgodnie z intencją – dawniejsze teorie cyberkultury, ale także sposoby myślenia o niej, zostają skontrastowane z teoriami nowszymi. Wzmacnia to szczególnie wartościowe dla tej pracy, i ujęte w tytule, poczucie przemian i świadomość, że cyberkultura nie jest rzeczywistością pozahistoryczną, stojącą na końcu dziejów, ale procesem, który dokonuje się na naszych oczach, a jego ogólne cechy trudno czasem wskazać.

Autorka *Przemian wiedzy w cyberkulturze* jest w mojej ocenie badaczką dobrze orientującą się we współczesnych dyskursach związanych z cyberkulturą, dysponująca świetnym warsztatem naukowym, potrafiącą oryginalnie odczytywać zarówno klasyczne prace z obszaru badań nad kulturą, jak i najnowsze osiągnięcia w tej dziedzinie. Co jednak najważniejsze, zaproponowane przez nią spojrzenie na zagadnienia cyberkultury – poprzez problematykę przemian wiedzy – jest z pewnością oryginalne i stanowi znaczny wkład w rozwój nauk o kulturze i religii, a tym samym dorobek Habilitantki spełnia wymogi określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce. Wnoszę zatem o nadanie dr Annie Maj stopnia doktora habilitowanego.

P. Sitarowski